

## TADEUSZ BASZYŃSKI ur. 1926; Koźmin Wielkopolski



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Lubelski Lipiec
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin w okresie PRL, Lubelski Lipiec, 1980

### Lubelski Lipiec

Jeśli chodzi o „Lipiec”, to zresztą, co jest powszechnie wiadomo, chociaż w Polsce mało utrwalone, to właściwie w lipcu rozpoczął się ten wielki protest, który potem rozwinął się w Gdańsku i stworzył wielki ruch „Solidarności”. Mnie wtedy nie było w Lublinie, byłem poza Lublinem, ale te informacje dochodziły do mnie. A potem po przyjeździe dowiedziałem się jak to się odbywało. Myśmy byli wtedy pełni uznania głównie dla kolejarzy, bo to tam się to głównie rozwijało i muszę powiedzieć, że jestem przekonany, że to był ten początek, że Gdańsk być może nie czerpał inspiracji z Lublina, ale była to ta atmosfera, która pokazywała, że opór społeczeństwa, klasy robotniczej w tamtym czasie, jak byśmy powiedzieli brzydko, czyli pracowników, robotników zaczął coś znaczyć i ludzie czuli, że jest to droga, która może w przyszłości nie takiej bliskiej, bo o tym nawet nie myśleliśmy tę sytuację zmienić. W Lublinie nie spotykałem się ze środowiskami, które by potępiały. Właściwie wszyscy ludzie byli sfrustrowani, wszyscy ludzie byli niezadowoleni z sytuacji nie politycznej, ale jeszcze bardziej ekonomicznej, bo dla większości ludzi to było ważniejsze niż sprawy ustrojowe. Przyjmowali to z wielkim uznaniem i myślę, że znakomita większość ludzi popierała tę akcję kolejarzy.

Data i miejsce nagrania	2005-06-24, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"